

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2018 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa M. P. przeciwko Towarzystwu (...) SA w W. o zapłatę:

- 1. zasądził od Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz M. P. kwotę 45.889,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;**
- 2. oddalił powództwo w pozostałej części;**
- 3. o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. ustalając, że powód wygrał postępowanie w 80 % i na podstawie art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. pozostawił szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu.**

**Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

W dniu 18 sierpnia 2014 r. w Ł. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) doszło do kolizji drogowej, w przebiegu której sprawca wypadku kierujący pojazdem S. (...) o nr rej. (...), ubezpieczony u pozwanego w zakresie OC posiadacza pojazdu – polisa (...), doprowadził do powstania uszkodzeń w pojeździe marki J. o nr rej. (...) należącym do powoda.

W dacie wystąpienia szkody samochód powoda był pojazdem 4-letnim (rok prod. 2010). Przed zdarzeniem pojazd uczestniczył w innych kolizjach drogowych i uzyskiwał odszkodowania od poszczególnych towarzystw. Kalkulacja naprawy pojazdu sporządzona na zlecenie powoda wskazała koszt w wysokości 46.664,13 zł.

Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, który odmówił zwrotu kosztów naprawy pojazdu i najmu pojazdu zastępczego.

W dniu 18 listopada 2014 roku rzeczoznawca przyjechał obejrzeć pojazd powoda. Powód zabronił wchodzić do pojazdu, zabronił zbadania powłoki lakierniczej, rzeczoznawca mógł tylko sporządzić fotografie z zewnątrz pojazdu. Przed przystąpieniem do oględzin kazał podpisać oświadczenie, że nie będzie robił oględzin wewnątrz pojazdu. Nie udało się sfotografować numeru WIN pojazdu i zidentyfikować pojazdu. Zlecono powtórne oględziny. Nastąpiły wielokrotne próby nawiązania kontaktu z powodem. Przez około 2 i pół miesiąca powód odmawiał okazania samochodu. Rzeczoznawca stacjonarny sprawdził historię pojazdu, okazało się, że pojazd posiadał u ubezpieczyciela wcześniejszą szkodę i w trakcie porównania materiału zdjęciowego z obecnej i poprzedniej szkody, podjęto wątpliwości czy przednie uszkodzenia nie zostały naprawione i czy nie są zgłoszone w obecnej szkodzie. Zawnioskowano o oględziny tego pojazdu w (...) J.. Pojazd nie został przedstawiony do oględzin. Nie pozwolono na wykonanie w pojeździe badań z użyciem diagnostyki firmy (...).

Weryfikacja kosztorysu odbyła się 13 stycznia 2015 roku, natomiast o skierowanie pojazdu do (...) wystąpiono w dniu 24 września 2014 roku.

W momencie pierwszej weryfikacji, nie był weryfikowany kosztorys. Zostały tylko wskazane elementy uszkodzone w poprzedniej szkodzie i wystawiono zlecenie na powtórne oględziny tego pojazdu, do których nie doprowadził właściciel pojazdu. Dopiero po tych oględzinach, które się de facto nie odbyły, bo pojazd został przedstawiony jedynie z zewnątrz, został zweryfikowany kosztorys. W międzyczasie powstał kosztorys, w którym zakres szkody został ograniczony. Pierwszy kosztorys był sporządzony bez wiedzy o wcześniejszej szkodzie pojazdu. Kolejny kosztorys nie był poprzedzony oględzinami, bo samochód nie został okazany. Kosztorys przedstawiony był na kwotę 45.873,29 zł, a

weryfikacja nastąpiła do kwoty 9.194,81 zł. To były koszty naprawy uszkodzeń, których nie można było jednoznacznie wykluczyć, że mogły dojść do skutku w podawanych okolicznościach.

Pismem z dnia 15 grudnia 2014 r. powód odwołał się od decyzji ubezpieczyciela z dnia 18 listopada 2014 r. o odmowie przyjęcia odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, wzywając do zapłaty kwoty 57.123,29 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu i wynajmu pojazdu zastępczego, w terminie 14 dni od otrzymania wezwania, co spotkało się z decyzją odmowną ubezpieczyciela.

Przeciętny poziom stawek warsztatów nieautoryzowanych w dacie szkody na terenie aglomeracji (...) w III kwartale 2014 r. to przedział 90-120 zł/rbg. netto, przy czym stawki najniższe dotyczą mniejszych warsztatów na peryferiach, zaś stawki najwyższe, dużych warsztatów o wysokim stopniu specjalizacji. Do w/w grupy należy zaliczyć warsztaty, dysponujące odpowiednio profesjonalnym wyposażeniem, w tym ramą naprawczą oraz kabiną lakierniczą. Obok nich istniało szereg warsztatów o podstawowym wyposażeniu, stosujących niższe ceny umowne za usługę a także kilkanaście warsztatów dilerskich, w których stawki wahały się w przedziale 130-155 zł/rbg. W kalkulacji przyjęto przeciętną stawkę w wysokości 105 zł/rbg.

Przeciętny, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu powoda wyniósł 45.889,44 zł. Wartość pojazdu w stanie sprzed wyrządzenia szkody wynosiła 98.300 zł, po uwzględnieniu korekt. Uszkodzenia samochodu, zgłoszone w szkodzie z dnia 18 sierpnia 2014 r. nie pokrywają się z uszkodzeniami, zgłoszonymi w szkodach wcześniejszych, ani szkodzie późniejszej.

Sąd Rejonowy wskazał, iż przesłanki odpowiedzialności pozwanego określa treść umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej oraz art. 805 § 1 i § 2 pkt 1, art. 821 i art. 822 § 1- 4 k.c. W ocenie Sądu I instancji powód skutecznie, poprzez powołanie dowodu z opinii biegłego, podważył decyzję pozwanego w zakresie odmowy wypłaty odszkodowania i wykazał celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy samochodu. Uzasadnione koszty naprawy uszkodzeń pojazdu powoda, a tym samym wysokość poniesionej przez niego szkody, wynosiły 45.889,44 zł, przy zastosowaniu stawki za jedną roboczogodzinę w wysokości 105 złotych. Jednocześnie Sąd podkreślił, iż pomimo tego, że do dnia kolizji pojazd brał udział w innych kolizjach z pojazdami, ustalono, że obejmowały one inny zakres uszkodzeń niż ten, który miał miejsce w przedmiotowej sprawie. Wobec faktu, iż pozwany nie wypłacił w postępowaniu likwidacyjnym żadnej kwoty tytułem odszkodowania na rzecz powoda, Sąd zasądził z tego tytułu na jego rzecz kwotę 45.889,44 zł.

Sąd I instancji uznał natomiast za nieudowodnione roszczenie dotyczące zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego, czasu trwania i jego okoliczności, bowiem powód nie wykazał żadnym stosownym dowodem, aby wydatek wskazany w załączonej do pozwu fakturze VAT faktycznie poniósł i zapłacił za najem pojazdu zastępczego. Dodatkowo powód nie przedstawił dowodów na okoliczność uzasadnionego czasu trwania naprawy. Ponadto załączona faktura VAT nie pozwala ustalić, jakie były warunki najmu pojazdu. Zdaniem Sądu przedłożona faktura VAT, w której dobową stawkę najmu jednostronnie określono na 150 zł netto, nie jest wystarczającym dowodem na okoliczność wykazania, że stawka ta jest osadzona w realiach lokalnego rynku najmu pojazdów. Powód nie wykazał żadnym dowodem, że najem pojazdu w okresie objętym pozwem istotnie stanowił uzasadnioną kwotę. Wobec powyższego powód nie sprostał wymogom art. 6 k.c. i powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, uwzględniając zmianę stanu prawnego w zakresie prawa materialnego wynikającą z art. 2 w zw. z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830).

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie pkt. 2 w całości oraz w zakresie pkt 3.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 805 k.c., 822 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. poprzez bezzasadne oddalenie powództwa w zakresie zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, a także naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej, pozbawionej waloru wszechstronności oceny materiału dowodowego.

***Wobec podniesionych zarzutów apelujący wniósł o:***

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie dodatkowo w pkt. 2 kwoty 11.250 zł z ustawowymi odsetkami za okres od 01.01.2015 r. do 31.12.2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,
2. zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu poprzez uznanie, że powód wygrał sprawę w 100%,
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych, stosownie do wyniku postępowania.

W pierwszym piśmie procesowym wniesionym w postępowaniu odwoławczym pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powoda jest zasadna.

Na wstępie należy wskazać, że ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą wątpliwości i jako poczynione prawidłowo Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Zastrzeżenia budzi natomiast ocena jurydyczna prawidłowo poczynionych ustaleń w kontekście stanowiska procesowego pozwanego.

Przechodząc do rozważenia zarzutów apelacji, należy zarzut procesowy naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznać za zasadny.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał, że powód nie sprostał ciężarowi dowodu w zakresie udowodnienia najmu pojazdu zastępczego, czasu jego trwania i okoliczności wynajmu, bowiem przedstawiona przez powoda faktura VAT nie stanowi wystarczającego dowodu na tę okoliczność. Z powyższym nie sposób się zgodzić, w sytuacji, gdy w toku postępowania pierwszoinstancyjnego pozwany opisanych w fakturze okoliczności co do stawki dobowej najmu nie kwestionował, co więcej, nie zaprzeczył także konieczności skorzystania z pojazdu zastępczego, kwestionując jedynie sam czasokres najmu. W tych okolicznościach proceduralnych, gdy powód załączył do pozwu rachunek nr (...) wystawiony przez I. (...) P. C., z którego wynika, że dotyczy usługi wynajmu pojazdu marki A. (...) na okres od 1 września do 14 listopada 2014 roku przez M. P., określa liczbę dni wynajmu oraz cenę za jeden dzień, zawierając adnotację „zapłacono”, trudno nie uznać tego dokumentu za wystarczający dowodowo do wykazania należnej kwoty. Tym samym Sąd I instancji niezasadnie uznał, iż przedstawiony przez stronę powodową rachunek stanowi niewystarczający dowód na okoliczność poniesionej przez powoda szkody w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego co do samej zasady i stawki dobowej.

Odnosząc się do zasadności czasokresu najmu pojazdu zastępczego i pozostającego w związku z tym zarzutu naruszenia art. 805 k.c. i art. 822 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. wolno powiedzieć, że zasługuje on na aprobatę.

Na gruncie zawartej umowy ubezpieczenia OC, szkodę w rozumieniu art. 361 k.c. stanowi różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby zdarzenie nie nastąpiło. Oczywiście jest, że szkodą jest wszystko to, co stracił poszkodowany, a więc nie tylko zmniejszenie aktywów, ale i zwiększenie pasywów. Natomiast postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez pozwanego tzw. wydatków koniecznych

potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożnością korzystania z niego wskutek zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim uszkodzony korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, Legalis nr 277761). Na skutek przedmiotowego zdarzenia powód nie mógł korzystać przez okres naprawy z własnego samochodu, zatem zaistniała konieczność wypożyczenia samochodu zastępczego, a w konsekwencji poniesienia kosztów związanych z jego wypożyczeniem. Powód naprawę samochodu wykonał samodzielnie. W związku z brakiem wypłaty odszkodowania od ubezpieczyciela oraz długim okresem oczekiwania na części, naprawa trwała do dnia 14 listopada 2014 roku. Wybór sposobu i metody naprawy samochodu należał do powoda. W tym czasie, pomiędzy 1 września 2014 roku a 14 listopada 2014 roku powód korzystał z samochodu zastępczego. Koszty wynajmu samochodu przez okres 75 dni zostały udokumentowane rachunkiem nr (...) roku, a jako stawkę za jeden dzień wynajmu pojazdu wskazano kwotę 150 złotych, której nie sposób uznać za zawyżoną w realiach rynkowych. Mając na uwadze, iż uszkodzony nie mógł korzystać z własnego pojazdu przez okres naprawy, korzystanie przez niego z pojazdu zastępczego było konieczne. Wbrew stanowisku pozwanego, nie wykazano w sprawie, jakoby powód utrudniał prowadzenie likwidacji szkody w okresie do 18 listopada 2014 r. Z materiału dowodowego wynika bowiem, że pierwsze oględziny pojazdu wykonano bezproblemowo w dniu 24/25 sierpnia 2014 r. Pierwszy kosztorys sporządzono 27 sierpnia 2014 r., drugi w dniu 18 listopada 2014 r. W tej też dacie przeprowadzono drugie oględziny samochodu. Skoro ostatecznie ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania decyzją z dnia 18 listopada 2014 r., a dochodzona przez powoda należność za najem pojazdu zastępczego odpowiada okresowi od 1 września 2014 r. do 14 listopada 2014 r., to nie sposób uznać, że wskazany przez powoda okres najmu nie jest zasadny. Nie wykazano też, że powód naprawił samochód wcześniej.

Jednocześnie należy wskazać, że w myśl przepisu art. 361 § 2 k.c., obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W celu ustalenia zakresu odpowiedzialności za następstwa zdarzenia koniecznym jest wykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem osoby, które spowodowało uszczerbek w majątku uszkodzonego, a spowodowaną szkodą. W realiach badanej sprawy, pomiędzy zdarzeniem a koniecznością wynajmu pojazdu zastępczego istnieje taki związek przyczynowy. Na skutek zdarzenia samochód powoda został uszkodzony i wymagał naprawy. Jednocześnie jego stan techniczny nie pozwalał na dalsze korzystanie z niego do czasu naprawy. Tym samym konieczność skorzystania przez powoda z pojazdu zastępczego nie budzi wątpliwości. Zatem poniesione przez powoda koszty związane z wynajęciem pojazdu zastępczego stanowią szkodę, będącą następstwem przedmiotowego zdarzenia, do której naprawienia ubezpieczyciel był zobowiązany na podstawie umowy ubezpieczenia.

Z tych względów, apelacja jako zasadna skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i zasądzeniem dodatkowo od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. P. kwoty 11.250 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz oddaleniem powództwa w pozostałym zakresie.

Konsekwencją merytorycznej zmiany orzeczenia Sądu I instancji jest zmiana zawartego w nim rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Uznając roszczenie powoda za zasadne, Sąd Odwoławczy uznał, iż powód wygrał postępowanie w 100%.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty te składały się: opłata od apelacji w kwocie 563 zł oraz koszty ustanowienia pełnomocnika procesowego w kwocie 1800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).